

Sygn. akt I ACa 588/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SO del. Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko Stowarzyszeniu (...) w K.

o ustalenie istnienia stosunku prawnego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 405/12

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

***W. Kaźmierska A. Sołtyka T. Żelazowski***

Sygn. akt I ACa 588/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 lutego 2012 r. skierowanym przeciwko Stowarzyszeniu (...) w K., powód Z. P. wniósł o ustalenie istnienia stosunku prawnego członkostwa powoda w pozwanym stowarzyszeniu. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. W uzasadnieniu wskazał, że od dnia 29 lutego 2008 r. uzyskał członkostwo w pozwanym stowarzyszeniu wraz z żoną M. P., a także prawo użytkowania działki nr (...) w Ośrodku (...) Stowarzyszenia (...) w K.. W dniu 15 grudnia 2011 r., zarząd stowarzyszenia podjął uchwałę o wykluczeniu Z. P. ze Stowarzyszenia (...) w K.. Jako uzasadnienie podjętej uchwały wskazano na notoryczne nieprzestrzeganie statutu oraz działanie na szkodę stowarzyszenia, które to zarzuty

rozwinęto w dalszej części uchwały. W ocenie powoda uchwała zarządu o wykluczeniu go ze stowarzyszenia jest bezskuteczna, gdyż jest niezgodna ze statutem. Przedstawione w niej przyczyny takiej decyzji nie dają żadnych podstaw do uznania, iż notorycznie nie przestrzegał statutu. Nadto powód podniósł, że w statucie nie przewidziano możliwości pozbawienia członkostwa ze względu na nieprzestrzeganie uchwał stowarzyszenia.

Pozwane Stowarzyszenie (...) w K. w odpowiedzi na pozew z dnia 2 lipca 2012 r., wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby wykluczenie powoda z grona członków stowarzyszenia było nieskuteczne. Stowarzyszenie (...) w K. podniosło, iż jeżeli statut przewiduje jako podstawę wykluczenia wyłącznie określonego rodzaju okoliczności, to co do zasady wyłącznie wystąpienie tychże okoliczności może uzasadniać decyzję o wykluczeniu danej osoby. Jednakże w sytuacji, gdy wykluczenie ze stowarzyszenia dokonane jest z powodu zachowań członka stowarzyszenia nie dających się pogodzić z podstawowymi zasadami porządku prawnego tj. z powodu dokonania czynów zabronionych na szkodę stowarzyszenia, to nawet w sytuacji, gdy statut co do zasady nie przewiduje możliwości wykluczenia sprawcy takich czynów ze stowarzyszenia, wykluczenie mocą uchwały jest skuteczne, natomiast roszczenie wykluczonego członka zmierzające do unieważnienia takowej uchwały winno być oceniane przez sąd pod kątem przesłanek określonych w art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie ustalił istnienie stosunku prawnego członkostwa powoda Z. P. w pozwanym Stowarzyszeniu (...) w K., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 227 zł tytułem kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 170 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że Stowarzyszenie (...) w K. jest zgodnie ze statutem organizacją wypoczynkowo – rekreacyjną. Stowarzyszenie jest też właścicielem ośrodka rekreacyjno-wędkarskiego zgodnie z aktem notarialnym z dnia 26 marca 1998 r. Teren ośrodka został podzielony na 18 działek o różnej powierzchni zagospodarowanych przez członków stowarzyszenia oraz na ogólnodostępną część wspólną. Członkom Stowarzyszenia przysługuje prawo użytkowania i zagospodarowania zajmowanych działek.

Z. i M. P. zostali członkami pozwanego Stowarzyszenia (...) w dniu 29 lutego 2008 r. W związku z nabyciem członkostwa małżonkowie P. uzyskali prawo użytkowania działki nr (...). W dniu 26 października 2010 r., pomiędzy J. S. i J. G., a M. P. została zawarta umowa sprzedaży domku letniskowego nr (...), na działce nr (...), znajdującego się na terenie będącym własnością Stowarzyszenia (...) w K. wraz z wyposażeniem. Jednocześnie J. S. i J. G. zrezygnowały z członkostwa w Stowarzyszeniu (...). Uchwałą zarządu stowarzyszenia (...) z dnia 15 grudnia 2011 r., powód Z. P. został wykluczony ze Stowarzyszenia (...) w K.. W uzasadnieniu uchwały podano „notoryczne nieprzestrzeganie statutu oraz działanie na szkodę stowarzyszenia”, które to zarzuty rozwinęto w dalszej części uchwały”. Treść podjętej uchwały oraz okoliczności ustalone w toku postępowania dowodowego wskazują, że w istocie źródłem uchwały jest konflikt pomiędzy powodem a prezesem pozwanego Stowarzyszenia na tle użytkowania przez powoda i jego żonę działki nr (...), co do której Stowarzyszenie ma swoje plany wynikające z podjętej w dniu 17 lipca 2011 r. uchwały (poszerzenie parkingu).

Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w S. z 23 listopada 2011 r., udzielono zabezpieczenia roszczeniu M. P. o przywrócenie naruszonego posiadania działki nr (...).

Sąd I instancji wskazał, że w toku postępowania przesłuchał w charakterze świadków: M. P., G. P., M. M., B. B., H. P., S. F.. Z zeznań tych świadków wynika, że w pozwanym Stowarzyszeniu nie są uregulowane kwestie związane z obrotem nasadzeniami i zabudową na terenie Ośrodka (...) Stowarzyszenia (...). Niektórzy członkowie Stowarzyszenia dysponują więcej niż jedną działką. Dochodzi też do zmiany stanu władania działkami na różnych zasadach.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2013 r. Sąd zobowiązał pozwane Stowarzyszenie do przedstawienia Sądowi informacji w jaki sposób od dnia zarejestrowania Stowarzyszenia (...) w K. był realizowany obrót nasadzeniami i zabudową na terenie Ośrodka (...) Stowarzyszenia (...). Zarządzenie to nie zostało wykonane przez stronę pozwaną.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył, że podstawą prawną powództwa był przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Sąd zauważył, że mimo, iż art. 189 k.p.c. został usytuowany w k.p.c. przyjmuje się, iż ma on charakter materialnoprawny, co przekłada się na obowiązek sądu badającego merytorycznie sprawę ustalenia, czy przesłanki opisane tym przepisem, m. in. dotyczące istnienia „interesu prawnego” zachodzą. Przyjmuje się przy tym, że poprzez interes prawny w znaczeniu art. 189 k.p.c. rozumieć należy potrzebę uzyskania korzyści, istniejącą w sferze sytuacji prawnej. Interes ten nie może być rozumiany subiektywnie, tj. według odczucia powoda, lecz obiektywnie – na podstawie sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Należy go rozumieć szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Udzielenie ochrony przez sąd następuje zawsze ze względu na istniejącą potrzebę uzyskania poprawy w sytuacji prawnej, m.in. przez uzyskanie stanu klarowności i stabilności tej sytuacji. W nowszym piśmiennictwie trafnie podkreślono, że interesu prawnego w żądaniu omawianego ustalenia nie można zakwestionować, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia.

W ocenie Sądu I instancji powód posiada interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego członkostwa w pozwanym Stowarzyszeniu (...) w K.. Istnieje realna potrzeba ochrony prawa powoda.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, stowarzyszenie jest podmiotem działającym samodzielnie i samorządnie, skupiającym osoby, które przystąpiły do niego dobrowolnie. Podstawową cechą stowarzyszenia jest jego autonomia, o czym świadczy również treść art. 10 Prawa o stowarzyszeniach, z którego wynika, iż podstawowym aktem prawnym oprócz wymienionej ustawy, określającym zasady funkcjonowania stowarzyszenia, jest statut stowarzyszenia. Statut to również jedyny akt prawny wskazujący podstawy wykluczenia członka stowarzyszenia i sposób ochrony jego praw art. 10 ust. 1 pkt 4 Prawa o stowarzyszeniach. Członkostwo w stowarzyszeniu jest dobrowolne i wymaga oświadczeń obydwu stron. Oświadczenia te są w doktrynie zrównywane z oświadczeniami woli w rozumieniu prawa cywilnego. Także statut, niezbędny do utworzenia stowarzyszenia (art. 9 Prawa o stowarzyszeniach) i określający jego właściwości, ma charakter umowny. Sposób nawiązania członkostwa w stowarzyszeniu pozwala zatem uznać je za zdarzenie cywilnoprawne, prowadzące do powstania prawa podmiotowego, z którego wynikają szczegółowe uprawnienia członka. Sąd uznał więc stosunek członkostwa w stowarzyszeniu za stosunek cywilnoprawny (umowę). Z tego względu bezpodstawne wykluczenie członka ze stowarzyszenia może pociągnąć negatywne skutki dla tego członka, przy czym odrzucić trzeba dowolność podejmowania decyzji w tej mierze przez organy stowarzyszenia. Bezpodstawność wykluczenia będzie zachodziła wówczas, gdy jest ono niezgodne z prawem, statutem lub zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu powód wykazał w toku postępowania, iż ustanie jego członkostwa stoi w sprzeczności z regulacjami zawartymi w statucie pozwanego. Statut tego stowarzyszenia w sposób wyraźny określa, iż jedynym przypadkiem wykluczenia członka przez zarząd stowarzyszenia jest „notoryczne nieprzestrzeganie statutu tego stowarzyszenia”.

Sąd Okręgowy zauważył, że w zachowaniu powoda brak znamion ani nieprzestrzegania statutu Stowarzyszenia, ani notoryczności takiego zachowania.

W ocenie Sądu Okręgowego nieprzestrzeganie uchwał wbrew temu co podnosiła strona pozwana, nie może być podstawą do wykluczenia członka, gdyż takie konsekwencje nie zostały przewidziane w statucie stowarzyszenia.

Jak podstawę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu Sąd wskazał przepis art. 98 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Skarżący sformułował następujące zarzuty:

- naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 2 ust. 2 w zw. z art. 10 ust 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach poprzez naruszenie zasady samorządności stowarzyszeń poprzez ustalenie istnienia

stosunku prawnego pomimo jego ustania, tj. niezgodnie z określonymi przez pozwanego zasadami wykluczania członków stowarzyszenia, celami działania oraz podjętą uchwałą;

- naruszenia przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie przez Sąd dowolnej oceny przedkładanych przez strony dowodów, przejawiającej się w nieuwzględnieniu przy ocenie zasadności wniesionego powództwa argumentów podniesionych przez pozwanego i zawnioskowanych przez niego dowodów, a oparcie się wyłącznie na twierdzeniach i dowodach przedstawionych przez powoda, w związku z tym całkowite pominięcie twierdzeń naprowadzonych przez pozwanego i dowodów zawnioskowanych na ich poparcie, w konsekwencji dokonanie ustaleń mających charakter wybiórczy;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia przed Sąd I Instancji w zaskarżonym wyroku wyrażonego stanowiska, iż powód wykazał, że ustanie jego członkostwa stoi w sprzeczności z regulacjami zawartymi w statucie oraz poprzez brak jakiegokolwiek uzasadnienia faktu pominięcia twierdzeń naprowadzonych przez pozwanego oraz pominięcia zawnioskowanych dowodów dla ustalenia, czy powód w sposób uporczywy naruszył postanowienia statutu i ograniczenia się do oceny zeznań zawnioskowanych świadków na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia tj. jakie były zasady obrotu nasadzeniami;

c) dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, że w zachowaniu powoda nie mamy do czynienia ani z nieprzestrzeganiem statutu ani z notorycznością takiego zachowania podczas gdy właśnie takie okoliczności w niniejszym przypadku zachodzą, że w istocie źródłem uchwały o wykluczeniu powoda z pozwanego Stowarzyszenia jest konflikt pomiędzy powodem a prezesem pozwanego Stowarzyszenia, podczas gdy uzasadnieniem podjętej uchwały jest wyłącznie sprzeczne ze statutem oraz zasadami współzycia społecznego zachowanie powoda, w tym nieprzestrzeganie uchwały podjętej większością ok. 83% głosów wszystkich członków pozwanego Stowarzyszenia i wreszcie, że nieprzestrzeganie uchwał nie może być podstawą do wykluczenia członka, gdyż takie konsekwencje nie zostały przewidziane w statucie Stowarzyszenia podczas gdy statut właśnie taką możliwość przewiduje.

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak ustalenia wszystkich okoliczności stanu faktycznego sprawy pomimo tego, że wnioskowane dowody pozwalały na jego odtworzenie oraz poprzez całkowite pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego dowodów świadczących o nieprzestrzeganiu przez powoda statutu, a ponadto wybiórcze ustalenie okoliczności stanu faktycznego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym wynagrodzenia radcy prawnego, według norm przepisanych, za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że z analizy ustaleń Sądu wynika, że nie rozpoznał on istoty sprawy, albowiem całkowicie pominął większość istotnych dla sprawy okoliczności. Ponadto z niewiadomych przyczyn nie uwzględnił okoliczności nagannego zachowania powoda, świadczącego o nieprzestrzeganiu przez niego postanowień statutu, regulaminu oraz innych uchwał pozwanego Stowarzyszenia. Nie odniósł się także do dowodów z których te zachowania powoda wynikają. Tym samym doszło do całkowitej dowolności i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew przedstawił szereg twierdzeń mających na celu ocenę zachowania powoda, które stanowiło podstawę wykluczenia go z pozwanego Stowarzyszenia - ocenę pozwalającą na przyjęcie, że jego zachowanie stanowiło naruszenie postanowień Statutu oraz miało cechę „notoryczności”. Sąd zatem w pierwszej kolejności winien uwzględnić w ustaleniach stanu faktycznego sposób zachowania powoda, a następnie ocenić to zachowanie pod kątem tego, czy wypełniało ono przesłanki umożliwiające na wykluczenie go ze Stowarzyszenia. Pozwany w dalszej części opisał zachowania powoda i wskazał, że spełniona została przesłanka notoryczności nagannego postępowania,

albowiem zachodzi ona zarówno w razie powtarzalności danego rodzaju nagannych zachowań, jak i w sytuacji, gdy dane zachowanie ma charakter trwały tzn. sprawca powoduje określonym swym zachowaniem określony stan rzeczy sprzeczny z prawem i następnie zaś ten stan rzeczy utrzymuje. Ponadto działanie powoda naruszające prawo własności przysługujące pozwanemu Stowarzyszeniu stanowiło delikt karny oraz cywilny, a zatem pomimo braku w Statucie wyraźnego postanowienia pozwalającego na wykluczenie ze Stowarzyszenia z powodu działania na szkodę Stowarzyszenia, to na takowy brak wyraźnego zakazu działania na szkodę Stowarzyszenia powód nie może się powoływać dla uzasadnienia swego roszczenia. Postępując w ten sposób powód czyni ze swego uprawnienia użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie skarżącego Sąd I instancji nie wyjaśnił, na jakiej podstawie doszedł do wniosku, że w zachowaniu powoda nie występuje przesłanka w postaci nieprzestrzegania statutu, ani notoryczności takiego zachowania.

Skarżący wskazał też, że podstawą wykluczenia może być nieprzestrzeganie wszystkich postanowień statutu, a jednym z nałożonych obowiązków, zgodnie z postanowieniem rozdziału III pkt IV b statutu jest to, że „członek zwyczajny ma obowiązek realizacji uchwał stowarzyszenia”. Zachowanie członków zmierzające do realizacji uchwał nie musi polegać jedynie na działaniu pozytywnym tj. wykonaniu wynikającym z niej obowiązkom, ale również na nieczynieniu wszystkiego co zagraża jej wykonaniu i jest z nią sprzeczne, w taki sposób aby umożliwić pełną jej realizację

Ustalając istnienie stosunku prawnego Sąd I instancji naruszył także podstawową zasadę działalności stowarzyszeń, określoną w art. 2 ustawy z dnia 07 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. Podstawową cechą stowarzyszenia jest jego autonomia, o czym świadczy również treść art. 10 ww. ustawy, z którego wynika, iż podstawowym aktem prawnym oprócz wymienionej ustawy, określającym zasady funkcjonowania stowarzyszenia, jest jego statut. Statut to również jedyny akt prawny wskazujący podstawy wykluczenia członka stowarzyszenia i sposób ochrony jego praw. Skoro zatem zachowanie powoda wyczerpało przesłanki uzasadniające jego wykluczenie ze Stowarzyszenia, to Sąd nie mógł ingerować w ustalone zasady jego działania i orzekać w sposób sprzeczny z postanowieniami statutu.

Powód w piśmie z dnia 13 sierpnia 2013 r. stanowiącym odpowiedź na apelację, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje***

Apelacja pozwanego okazała się zasadna. Na uwzględnienie zasługiwały zawarte w niej zarzuty odnoszące się do wadliwego, sprzecznego z treścią art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz braku rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, co z kolei uniemożliwiło odniesienie się do wszystkich pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów, a w sprawie spełnione zostały przesłanki uzasadniające wydanie wyroku kasacyjnego.

Zgodnie z przepisem art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2009 roku (sygnatura akt I UK, LEX nr 515699) wskazał, że powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Z kolei w wyroku z dnia 4 marca 2009 roku (sygnatura akt II PK 201/08, LEX nr 523527) Sąd Najwyższy podniósł, że zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wywodu, który doprowadził do jego wydania. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego, jak zostało napisane uzasadnienie, co znajduje potwierdzenie w art. 398[14] k.p.c., w myśl którego Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną także wtedy, gdy mimo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu. Rozwijając tę myśl Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2008 roku (sygnatura akt I PK 96/08, LEX nr 529754) dodał, że sporządzenie

uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyjątkowo wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być - w świetle art. 398[3] § 1 pkt 2 k.p.c. - uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 3 października 2008 roku (sygnatura akt II PK 48/08, LEX nr 513006) podnosząc, że jedynie wyjątkowo naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną, o której mowa w art. 398[3] § 1 pkt 2 k.p.c. Może to mieć miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Taka sytuacja zaistniała w rozważanej sprawie. Odnosi się to zarówno do części uzasadnienia wyroku zawierającej ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, jak i do części zawierającej uzasadnienie prawne rozstrzygnięcia. Sposób ich sporządzenia nie pozwala w żadnym stopniu prześledzić toku rozumowania, a przede wszystkim argumentacji, czy motywów, które doprowadziły Sąd I instancji do rozstrzygnięcia objętego wyrokiem. W uzasadnieniu nie pojawiła się więc ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji nie określił, którym dowodom dał wiarę i z jakich przyczyn, a którym dowodom odmówił wiarygodności i jakie konkretne przesłanki przemawiały za taką decyzją, ewentualnie, które z przedstawionych przez strony dowodów zasługiwały na uwzględnienie jedynie częściowo, co jest istotne, gdy się zważy, że z uzasadnienia wynika, iż część dowodów nie stała się przedmiotem badania Sądu. Oczywiście sposób oceny materiału dowodowego determinuje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Tylko powiązanie tych dwóch kwestii pozwala na ocenę stanowiska Sądu w tym zakresie, a ponadto pozwala na uznanie, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia została ustalona w sposób właściwy. Jak już wskazano tego rodzaju oceny uzasadnienie nie zawiera. Także same ustalenia faktyczne zostały ograniczone wyłącznie do okoliczności niespornych. Ustalenia te dotyczą określenia majątku pozwanego stowarzyszenia, nabycia członkostwa przez powoda i jego żonę, nabycia przez nich domu letniskowego nr 17 oraz treści podjętej w dniu 15 grudnia 2011 r. uchwały oraz wydania przez Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia M. P. o przywrócenie utraconego posiadania. Jak z powyższego wynika poza sferą zarówno oceny dowodów, jak i ustaleń faktycznych pozostały kwestie odnoszące się przede wszystkim do podstaw podjętej uchwały, a więc kwestii wycinki drzewa, kwestii ewentualnego zajmowania działki bez stosownego uprawnienia, czynów, które w ocenie strony pozwanej stanowiły naruszenia statutu zarówno w zakresie wtargnięcia na teren działki stanowiącej własność pozwanego, samowolnego objęcia jej we władanie, uniemożliwiania sprawowania przez władze stowarzyszenia zarządu swoim majątkiem, czy wreszcie częstotliwości działań pozwanego w kontekście statutowej przesłanki notoryczności łamania jego postanowień. Dopiero tak ustalony stan faktyczny mógł stanowić podstawę rozważań w zakresie istnienia określonych w statucie przesłanek wykluczenia ze stowarzyszenia. Oznacza to jednocześnie brak możliwości analizy zawartych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc odnoszących się do zasad rządzących oceną dowodów, czy też zarzutów dotyczących wadliwych ustaleń faktycznych. Te ustalenia faktyczne nie zostały po prostu poczynione. Z kolei część uzasadnienia odnosząca się do oceny prawnej tych przesłanek sprowadziła się faktycznie do dwóch zdań. Sąd I instancji stwierdził, że powód wykazał, że jego wykluczenie stoi w sprzeczności z regulacjami zawartymi w statucie oraz, że nieprzestrzeganie uchwał nie może być podstawą wykluczenia ze stowarzyszenia. Wobec braku ustaleń faktycznych nie jest możliwe poddanie weryfikacji takiego stanowiska Sądu I instancji, które zresztą w ostateczności może okazać się prawidłowym. Co równie istotne nie sposób odczytać, jakimi przesłankami Sąd się kierował dochodząc do takich wniosków, jakie dowody przesądziły o uznaniu zasadności stanowiska powoda, w jaki sposób Sąd dokonał interpretacji postanowień statutu i w ich kontekście w jaki sposób ocenił zachowania powoda mające stanowić podstawę jego wykluczenia.

Wszystkie powyższe uwagi prowadzą jednocześnie do wniosku, że spełnione zostały przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku wobec braku rozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Zgodnie z tym przepisem, poza wypadkami określonymi w § 2 i § 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy zawarte w przedstawionym wyżej przepisie dotyczy nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, czy też wniosku. Istota sprawy oznacza jej sedno, kwintesencję roszczenia dochodzonego pozwem, czy też objętego

wnioskiem. Jest to jednocześnie pojęcie węższe niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być ono kojarzone z rozpoznaniem wyłącznie kwestii formalnych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r. (sygn. akt I CKN 897/97), nierozpoznanie istoty sprawy oznacza brak merytorycznego rozpoznania zgłoszonych w sprawie roszczeń. Oznacza to zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania, albo pominięcie merytorycznych zarzutów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r., sygn. akt II CKN 896/98). Takie także stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1298/00) podnosząc, iż pojęcie istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r. (II UKN 589/98) Sąd Najwyższy wskazał, iż oceny, czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa, czy też wniosku jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego. Takich uchybień dopuścił się Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie. Sąd bowiem nie ustalił stanu faktycznego niezbędnego do zastosowania prawa materialnego, jak również nie zastosował tego prawa, a w konsekwencji nie orzekł o żądaniach stron. Jak już wskazano przedmiotem ustaleń faktycznych nie zostały uczynione okoliczności wskazywane w uchwale z dnia 15 grudnia 2011 r. i w jej załącznikach, a stanowiące podstawę wykluczenia powoda ze stowarzyszenia. Tym samym nie doszło w niniejszym postępowaniu do określenia podstaw procesu subsumcji. Nie może budzić wątpliwości, że dopiero całościowo i kompletnie ustalone okoliczności faktyczne wynikające z zaferowanych przez strony dowodów mogą stanowić podstawę oceny, czy wypełnione zostały określone w statucie przesłanki wykluczenia ze stowarzyszenia. Takich ustaleń w sprawie zabrakło. Już tylko ta okoliczność uzasadniała uchylenie wyroku. Niezależnie jednak od tego Sąd nie dokonał jakiegokolwiek oceny zarzutów i twierdzeń strony pozwanej podniesionych w toku procesu, które jak przedstawiono wcześniej, również składają się na zakres rozpoznania sprawy. Przede wszystkim ocenie Sądu, wraz z przedstawieniem właściwej argumentacji nie została poddana kwestia relacji pomiędzy pkt. VI (rozdziału III) statutu określającego obowiązki członków zwyczajnych stowarzyszenia, a jego pkt. VIIId, zgodnie z którym członkostwo wygasa w przypadku wykluczenia przez zarząd stowarzyszenia w sytuacji notorycznego nie przestrzegania statutu. Wśród bowiem obowiązków członków stowarzyszenia wymienione zostało nie tylko przestrzeganie statutu stowarzyszenia, ale także realizacja uchwał władz stowarzyszenia. Należy zwrócić uwagę, że wobec treści zarzutów strony pozwanej ocena podstaw wykluczenia nie ograniczała się wyłącznie do kwestii wykonania uchwał (Sąd wskazywał na ich nieprzestrzeganie) jako przejawu naruszania statutu, ale do zagadnienia, czy w sprawie zaistniały naruszenia innych niż tylko brak realizacji uchwał stowarzyszenia postanowień statutu. Inaczej rzecz ujmując, Sąd nie rozważył czy przywołane przez stronę pozwaną inne postanowienia statutu mieszczą się w pojęciu wykonywania uchwał zarządu, co mogłoby stanowić podstawę do uznania, że nie zaistniały przesłanki wykluczenia powoda ze stowarzyszenia, czy też należy je uwzględnić samodzielnie, co z kolei prowadziłoby do oddalenia powództwa. Zwrócić w tym zakresie należy uwagę przede wszystkim na akcentowaną od początku procesu przez pozwanego kwestię zgodności zachowań powoda z § 2 pkt. 2 statutu odnoszącego się do realizacji celów stowarzyszenia. W ocenie bowiem pozwanego wycięcie drzew, niewątpliwie mieszczące się w podstawach faktycznych uchwały z dnia 15 grudnia 2011 r., stanowiło tego rodzaju działania i skutkowało uniemożliwieniem prawidłowego, zgodnego ze statutem funkcjonowania stowarzyszenia. W tym kontekście poza sferą jakichkolwiek rozważań Sądu pozostała kwestia charakteru takiego działania, a w szczególności oceny, czy trwałość skutków działań powoda wyczerpuje przesłankę notoryczności naruszeń statutu. Odnosi się to zresztą również do pozostałych zachowań opisanych w kwestionowanej uchwale zarządu. W tym względzie Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawił żadnych argumentów. Odnosi się to do wejście na teren działki bez zezwolenia, prób jej przejęcia, zerwania plomby, pomimo informacji o wyłączeniu terenu z użytkowania, uniemożliwienia prac nad przygotowaniem nawierzchni pod parking (oczywiście po wcześniejszym poczynieniu w tym zakresie stosownych ustaleń faktycznych). Poza oceną Sądu pozostała również kwestia ewentualnych uprawnień powoda do zajmowania terenu. Wiąże się to z kolei z brakiem rozstrzygnięcia zarzutu pozwanego odnoszącego się do naruszenia statutu stowarzyszenia poprzez uniemożliwienie prowadzenia bieżącej działalności przez zarząd oraz

uniemożliwienia zarządzania majątkiem stowarzyszenia (pkt. IX statutu). Także w tym przypadku Sąd nie rozważył, że rzeczywiście zachowanie powoda wpisuje się w przywołane podstawy działania zarządu i czy stanowi nieprzestrzeganie statutu, czy też wyłącznie uchwał zarządu. Wreszcie Sąd nie odniósł się do równie silnie akcentowanej przez pozwanego kwestii, czy istnieje możliwość wykluczenia powoda ze stowarzyszenia w przypadku zachowań nie dających się pogodzić z podstawowymi zasadami porządku prawnego, zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.), tym bardziej, że sam sąd w uzasadnieniu wyraził pogląd co do stosunku członkostwa jako swoistej umowy podlegającej ocenie także pod tym kątem.

Jak już wskazano na wstępie, brak rozstrzygnięcia wszystkich powyższych kwestii skutkowało uznaniem, że w kontekście stanowisk stron procesu i jego podstaw prawnych, nie została rozpoznana istota sprawy, a tym samym konieczne stało się uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę w pierwszej kolejności dokonała oceny wszystkich przedstawionych w sprawie dowodów i na ich podstawie poczyniła ustalenia faktyczne odnoszące się do podstaw wykluczenia powoda z pozwanego stowarzyszenia wskazanych w uchwale z dnia 15 grudnia 2011 r. i załącznikach do niej. W dalszej kolejności na ich podstawie dokonała oceny, czy zachowania powoda stanowiły naruszenia statutu, przy czym nie może ona zostać ograniczona wyłącznie do kwestii wykonywania uchwał zarządu stowarzyszenia, ale także przywołanych przez pozwanego i wymienionych wyżej postanowień § 2 pkt 2 i pkt IX statutu. W tym kontekście rozważeniu wymaga również kwestia ewentualnego istnienia uprawnień powoda do zajmowania działki nr (...). Wynik tej oceny determinować będzie z kolei konieczność rozstrzygnięcia i właściwego umotywowania, czy działania powoda wyczerpywały przesłankę notoryczności naruszenia statutu. Na koniec ocenie winna zostać poddana kwestia zastosowania w sprawie przepisu art. 5 k.c. w oparciu o argumentację prezentowaną w toku procesu przez stronę pozwaną.

Sąd Apelacyjny nie zawarł w wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed tym sądem, albowiem zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA W. Kaźmierska SSA A. Sołtyka SSO (del.) T. Żelazowski